



Szkola Podstawowa w Goryniu

GORYNIEC

Rok 2, numer 5

Miesięcznik – Pismo Uczniowskie

MARZEC 2010

W tym numerze:

Od Redakcji	2
ZIO Vancouver 2010	2
O 12 miesiącach	3
O wycieczce do Olsztyna	4
Wywiad z p. M.Olszówką	5
Humor	6



Skąd się wziął 8 MARCA ...

Obchody Dnia Kobiet dużej części Polek i Polaków kojarzą się z latami PRL. Warto przypomnieć, że początki tego święta sięgają połowy XIX wieku i walk o poprawę warunków pracy i płacy amerykańskich robotnic.

W Stanach Zjednoczonych po raz pierwszy Dzień Kobiet obchodzono 20 lutego 1909 roku. Święto to zostało ustanowione dla upamiętnienia manifestacji 15 tysięcy kobiet, które 8 marca 1908r. w Nowym Jorku domagały się ... (dokończenie na str. 5)

DZIEŃ KOBIEC
8 MARCA

AKTORZY GORYŃSKIEJ SCENY (na str. 3)



*Wszystkim Drogim Paniom, koleżankom, sąsiadkom, narzeczonym, żonom, mamusiom, babciom oraz prababciom...
męska część redakcji
i całej szkoły życzy*

witania każdego nowego dnia z radosnym optymizmem i pięknym uśmiechem!

Drodzy Czytelnicy!

Zapewne pamiętamy jeszcze ostre kły zimy, która w tym roku dała nam się wyjątkowo we znaki. Z tym większą tęsknotą wzdychamy ku wiosnie...

A ta - idzie zapewne, zbliża się drobnymi kroczkami. Wystarczy rozejrzeć się dookoła, wsłuchać w przyrodę. Spod topniejącego śniegu wyłania się nam obraz... jaki zostawiliśmy jesienią, przed nadejściem białego puchu, który przykrył to, co nie zawsze wzbudzało nasz zachwyt.

Czas przedwiośnia - a jednocześnie Wielkiego Postu - jest idealną okazją, by przyrzeć się nie tylko okolicy, ale i sobie samym. Czy przypadkiem w codziennym pośpiechu, w tej ciągłej pogoni za pieniądzem, mającym wypełnić wszelkie niedostatki naszego (jakże często niełatwego) życia, nie „zaśmieciiliśmy” swoich rodzinnych relacji, nie straciliśmy z oczu tego, co najważniejsze - drugiego człowieka.

Nie zapomnijmy też o kobietach - tych dorosłych, które wspierają nas w trudnych chwilach, dbają o nas i tych najmłodszych, które wnoszą w nasze życie tyle radości i uśmiechu...

Wszak 8 marca obchodzić będą swoje święto.

Świat zawsze można naprawiać, wystarczy zacząć od siebie.

O zwycięstwie dobra nad złem mogli się przekonać nawet najmłodszy, którzy obejrżeli szkolne przedstawienie „Baśń o dwunastu miesiącach”. Chwilę zadumy spowoduje też zapewne przygotowywane przez katechetkę, Panią Annę Zakrzewską misterium, na które serdecznie zapraszamy w czasie Wielkiego Tygodnia.

Po wielkopostnym wyciszeniu przyjdzie czas na prawdziwą wiosnę, na słońce, które... tak naprawdę jest przecież w każdym z nas.

Tą radością, którą przynosi Wielkanoc, jak również refleksją zawartą w tym numerze Goryńca, dzielą się:

**Marioła Więckowska
Marian Gołembiewski**

INTERNET: www.goryn.nazwa.pl



Najpierw po złoto w biegu na 30 km sięgnęła Justyna Kowalczyk, godzinę później na najniższym stopniu podium stanęły polskie pan-czenistki w składzie **Katarzyna Bachleda-Curuś, Katarzyna Woźniak, Luiza Złotowska**, które zdobyły brązowy medal w rywalizacji drużynowej w łyżwiarstwie szybkim podczas zimowych igrzysk olimpijskich w Vancouver. Wygrały Niemki, przed Japonkami. "O wygranej Justyny dowiedzieliśmy się tuż przed walką o brązowy medal z Amerykankami. Ogłosił to spiker i uznaliśmy to za dobry omen i dodatkowy bodziec" - przyznała trenerka Ewa Białkowska. (WP.PL)

Fot. Reuters

REDAGUJE ZESPÓŁ:

Michał Ciołak, Marta Kowalska, Kamil Kowalski,
Łukasz Napierski, Karolina Olszewska, Tomasz
Periczewski, Natalia Ponczek, Izabela
Usczpeliat, Paulina
Wróblewska, Sylwia
Zobel,

Wiosno
wracaj!



27-02-2010r.

**Zimowe Igrzyska Olimpijskie
Vancouver 2010
ZŁOTY MEDAL**

Justyna Kowalczyk

jest pierwszą w historii zimowych zmaganiach olimpijskich reprezentantką Polski, która **zdołała zdobyć trzy medale** na jednych igrzyskach. W jej dorobku jest złoto na 30 kilometrów, srebro w sprincie oraz brąz w biegu łączonym na 15 km. To dało góralce z Kasiny Wielkiej 14. miejsce w klasyfikacji multimedalistów zakończonych zawodów w Vancouver.



**Sobota 27-02-2010r.
to dzień polskich kobiet w igrzyskach w Vancouver.**

AKTUALNOŚCI

ROK PODCZAS JEDNEJ LEKCJI... CZY TO MOŻLIWE ?

Wszystko jest możliwe dla fikcyjnego świata przedstawianego w teatrze... również amatorskim, czego przykładem jest przedstawienie „Baśń o dwunastu miesiącach” w wykonaniu szkolnego Koła Teatralnego- działającego już od ponad dziesięciu lat w goryńskiej szkole podstawowej.

W piątek, 19 lutego cała uczniowska społeczność w asyście kadry pedagogicznej mogła obejrzeć sztukę, która maluchom zobrazowała kolejne miesiące roku-uosobione dzięki wspaniałej grze młodych aktorów i ich kolorowym kostiumom (wykonanym głównie z pomocą rodziców, którym opiekun Koła - p. Mariola Więckowska - składa podziękowania). Ponadto, młodzi widzowie mieli okazję naocznie się przekonać, że dobro okazane innym, wraca do nas w podwójnym wymiarze...

Młodzi artyści zapowiedzieli wystąpienie z kolejną baśnią, na przedstawienie której może warto się wybrać do pobliskiej szkoły, skoro od olsztyńskich czy elbląskich desek teatralnych dzieli nas prawie sto kilometrów?

Paulina Wróblewska

Dziewczyny są jak...

- 1.... gry komputerowe im lepiej, tym większe wymagania
- 2.... specjalne oferty. Nie wybieraj za długo, bo się spóźnisz
- 3.... hazard. Możesz się uzależnić i skończyć splukany
- 4.... księżyc w pełni. Nie patrz za długo, bo nie będziesz mógł potem zasnąć...
- 5.... jak paczka miłośników żelków. Nie możesz się im oprzeć.
- 6.... lekarze. Widzą kiedy trzeba skłamać.

* * *

- Zanim kobieta raz się ubierze, to niebo zachmurzy i wypogodzi się 7 razy.
- Kiedy piękna kobieta do ciebie mówi, uśmiechnij się, ale jej nie słuchaj.
- Kobiety zwyciężają szlachetnych mężów, a podli mężowie zwyciężają kobiety.
- Kobieta woli mężczyznę bez pieniędzy, niż pieniądze bez mężczyzny.
- Kobieta płacze przed, a mężczyzna po ślubie.
- Kobiety czel, kto sam jest czel godzien; ten nimi gardzi, kto sam godzien wzgardy.

Wyszukał: Tomasz Pienczewski, zapisał: Kamil Kowalski



Dr. Elżbieta Kowalska, 2010

WYCIECZKA do kina i planetarium

W Olsztynie zmierzyl się z kosmosem i... bogami Olimpu.

Kolejny już raz uczniowie Szkoły Podstawowej w Goryniu odwiedzili stolicę Warmii i Mazur. Tym razem zaplanowano kino i planetarium.

Młodszy obejrzel animację „Alvin i wiewiórki 2”, natomiast starsi przeżywali fascynujące przygody syna Posejdona, Percy'ego Jacksona oskarżonego o kradzież pioruna, który należał do władcy Olimpu, Zeusa. Mimo że film nawiązywał do tematyki szkolnej, nudą nie powiewało. Z tej lekcji mitologii zadowoleni wyszli wszyscy.

Na kolejną lekcję udano się do olsztyńskiego planetarium. Niezwykle to było doświadczenie, tym bardziej, że pobyt pod nieziemskimi wymiarów kopułą, usianą gwiazdami, był dla większości czymś nowym.

O podboju kosmosu i Olimpu można było pogawędzić i posilić się w restauracji Mc Donald's, skąd uliczkami Starego Miasta powędrowano w stronę autokaru, zwiastującego powrót do domu... niestety.

Marta Kowalska



Niektórzy mieli okazję zmierzyć się z ruchomymi schodami (red.)

Fot.
E. Jarzębska



Wywiad z sołtysem Gorynia Panią Małgorzatą Olszówką



GO: Jest Pani sołtysem od trzech lat. Czy był to dobry czas? Z czego jest Pani dumna? Co udało się osiągnąć?

MO: W pierwszym roku mojego urzędowania - dofinansowanie remontu wiejskiej sali przy remizie strażackiej. Z mojej inicjatywy powstało Koło Gospodyń Wiejskich, które dzisiaj dysponuje sprzętem AGD. Z takim zapleczem dużo łatwiej jest organizować wszelkiego rodzaju imprezy. W tym roku wspomogliśmy bibliotekę, dokładając środki na remont. Może warto też przypomnieć wsparcie dla dzieci i finansowe, i rekreacyjne - organizowaliśmy na przykład kuligi... Do tego jeszcze stałe obowiązki, choćby odśnieżanie, które jest „na mojej głowie”...

GO: Zapewne goryńska społeczność dostrzega i docenia Pani starania. A jak układa się współpraca z Radą Sołecką? Jaki jest jej skład?

MO: Współpraca... chyba dobra. Radę Sołecką tworzą: Andrzej Foj, Tadeusz Karasek, Jan Wierzchowski i Kazimierz Przewłoka. Wszyscy zamieszkują w obrębie Gorynia, ale sołectwo obejmuje również wsie: Kantowo i Wałdowo. Goryń to największe sołectwo w gminie Kisielice (około 800 mieszkańców).

GO: Współpraca z gminą?

MO: Dobra, mam nadzieję. Jestem na każdej sesji i staram się przekazywać mieszkańcom wszystkie informacje, umieszczając je na tablicy ogłoszeń lub w innych widocznych miejscach.

GO: Najpilniejsze zadania? Czy Goryń będzie się zmieniać (na lepsze, oczywiście)?

MO: Na pewno. Dbamy o porządek, spodziewamy się dofinansowania z unijnych środków na kolejny etap remontu sali - chodzi głównie o ogrzewanie... Cóż, jestem tu na pewno ostatni rok, ponieważ zmieniam miejsce zamieszkania, ale mam nadzieję, że mój następcza nie zawiedzie gorynian, kantowian i wałdowian.

GO: Jest Pani sołtysem - kobietą. Jak godzi Pani obowiązki sołtysa z pracą? No i...ma Pani przecież zobowiązania wobec rodziny...

MO: Jestem kobietą pracującą... Wciąż brakuje mi czasu, ale lubię to, co robię. Będzie mi szkoda stad odejść. Dzięki temu, że pracuję w sklepie, mam większy i lepszy kontakt z ludźmi, a to przecież bardzo ważne.

GO: Dziękujemy za rozmowę. Redakcja Goryńca życzy wytrwałości w dalszych planach, zamierzeniach i sukcesów.

MO: I ja dziękuję wam bardzo. Cieszę się, że mogłam zaspokoić waszą dziennikarską ciekawość i odpowiedzieć na wszystkie pytania wyczerpująco... mam nadzieję.

Wywiad przeprowadzili 26 lutego 2010r. **Karolina Olszewska i Michał Ciołak**

Skąd się wziął 8 MARCA ... (dokończenie ze str 1.)

praw wyborczych i polepszania warunków pracy.

Początki tego święta sięgają jednak 1857 roku, kiedy w Nowym Jorku kobiety w fabryce bawełny zorganizowały strajk i domagały się krótszego dnia pracy oraz takiego samego wynagrodzenia za pracę, jakie otrzymali mężczyźni.

Pomysłodawczynią Międzynarodowego Dnia Kobiet była niemiecka socjalistka Klara Zetkin, a dzień ten zatwierdzono uchwałą Międzynarodowego Kongresu Kobiet Socjalistek w pierwszy dzień kobiet obchodzono 19 marca 1911 roku, organizując w tym dniu demonstracje i zebrania.

Szybko walka o prawa pracujących kobiet zdobyła uznanie również na wschodzie Europy – 8 marca 1913 roku zastrajkowały kobiety w Rosji wbrew zakazowi policji, a 8 marca 1917 roku w Sankt Petersburgu rozpoczęły się masowe strajki kobiet. Organizacja Narodów Zjednoczonych 8 marca obchodzi jako Dzień praw Kobiet i Pokoju na Świecie.

Wyszukał **Tomasz Pienczewski**, Zapisała **Natalia Ponczek**

Humor z zeszytów szkolnych

- Mickiewicz urodził się w latach 1789- 1855.
- Matką Juliusza Słowackiego była Salmonella Słowacka.
- W średniowieczu drogi były tak wąskie, że mogły się minąć najwyżej dwa samochody.
- Chopin tęsknotę za ojczyzną wylewał na fortepian.
- Układ oddechowy służy do wydalania płuc z organizmu.
- W czasie ferii zrobiłem dwa karmniki dla ptaków i jeden dla sąsiadki.
- A do kotletów była sałata, którą mamusia przyprowadziła potem.
- Na obrazie Chełmońskiego widać chłopca jedzącego zupę i bociana.

POEZJA... ✨

Lata mijają,
czasy zmieniają.
Wiek się też wspina,
nie potrzebna mu drabina.
Jeszcze wczoraj Ty malutki,
mały dzielny i szczuplutki.

Dziś już jednak w garniturze,
mkniesz przez tę okropną
burzę.

Takiej burzy nie widziałeś,
takie burze omijałeś.
To jest burza dorosłości,
ona nie ma zaległości.

Tutaj trzeba wszystko teraz,
masz swą szansę tylko raz.
To jest jedna z takich burz,
która już nie wzburza mórz.

Ona tylko Ciebie chce
ona chce wykończyć Cię!

Trwa to jakieś ... sporo lat!
A to przecież czasu szmat!
Koniec burzy, koniec Ciebie,
teraz tylko słońce w niebie.
Tam tej burzy już nie będzie,
tam już tylko czeka szczęście,
Żywot swój już zakończyłeś,
w naszych sercach jeszcze żyjesz! < 3

Marta Kowalska



STRAKMAN

Nauczyciel pyta:

- Jasiu, ile miałeś lat w ostatnie urodziny?
- Siódem-odpowiada Jaś.
- Dobrze. Powiedz więc, ile będziesz miał w następne?!
- Dziewięć.
- Siadaj, pała!
- A niech to, pała w urodziny!

Dziadku, jak byłeś mały, to miałeś gry komputerowe?

- Oczywiście, że tak.
- A jakie?
- Drewniane

W przedziale kolejowym jedzie mama z synkiem i obcym mężczyzną.

- Proszę pana, czy ma pan żonę? - pyta synek mężczyznę.
- Nie, nie mam.
- A ma pan samochód?
- Mam.
- A dużo pan zarabia?
- Sporo.
- Mamooooo, o co go miałem jeszcze zapytać?

Zebrała - Natalia Ponczek

UZUPEŁNIANKA

Posługując się definicjami, uzupełnij brakujące litery

1. Instrument z Kalisza

P _ ANI _ _

2. Krwiożercza ryba

P _ _ ANI _

3. Niewielki pies myśliwski

_ PANI _ _

4. Tam fedrują

_ _ PA _ NI _

5. Pokuj dla palących (dawno temu)

PA _ NI

6. Na nóżkach Kopciuszka

PAN _ _ _ _ _ I

ZAGADKA

- Jakie są trzy ulubione zwierzęta kobiety?
- Norki (w szafie), jaguar (w garażu) i osioł (który na to wszystko zapracuje)

Wróżby i senniki...

- Rozsypała się sól - będzie kłótnia.
- Rozsypał się cukier - na zgodę.
- Upadł widelec - ktoś przyjdzie.
- Upadło mydło - oczekuj nieoczekiwanego.
- Jaskółki nisko latają - będzie deszcz.